

## Porady w internecie

Lekarz weterynarii Przemysław Łuczak ponownie gości na stronie Gryzinfo. Tym razem wypowiada się w temacie, dlaczego nie warto ryzykować zdrowiem i życiem zwierzęcia, szukając pomocy u doktora Google. Pamiętajcie, że w razie potrzeby Gryzinfo pomoże Wam znaleźć specjalistę zajmującego się danym gatunkiem zwierząt w najbliższej okolicy - piszcie śmiało!

Żadna porada internetowa nigdy nie zastąpi wizyty u wykwalifikowanego lekarza weterynarii. Przypadek Twojego zwierzęcia, mimo że podobny do 100 innych z forum, może wynikać z zupełnie innych przyczyn. Nagranie filmiku czy wykonanie zdjęć nigdy nie zastąpi pełnego badania klinicznego. Każdy organizm składa się z wielu narządów, a zmiany w nich zachodzące to procesy dynamiczne, które potrafią wikłać przebieg choroby. Jest to system naczyń połączonych, w którym zaburzenie w jednym narządzie może dać objawy z kilku innych np. wzdęty żołądek naciskający na przeponę może powodować duszność i problemy z oddechem. Mały ssak to zwierzę bardzo delikatne, a o jego losie często decydują godziny. To, co dla Ciebie jest chorobą samą w sobie, może być tak naprawdę objawem, a doraźna pomoc zamaskuje tylko poważny problem, który kryje się we wnętrzu Twojego pupila. Z pozoru trywialny objaw, jak biegunka, kilkugodzinny spadek apetytu, pokichiwanie, może być objawem poważnego stanu zapalnego jelit, infekcji bakteryjnej, zaawansowanego problemu stomatologicznego lub zapalenia płuc. Nawet najlepszy opiekun/hodowca nie jest w stanie zajrzeć w głąb zwierzęcia. Pamiętaj! Kluczem do rozwiązania problemu zdrowotnego jest dokładne badanie kliniczne, które praktycznie zawsze należy poszerzyć o badania dodatkowe.

Więcej o lekarzu weterynarii Przemysławie Łuczaku:

<https://www.facebook.com/egzoovet/>

Poprawki do posta wprowadzała lek. wet. Klaudia Majcher.